Pokażesz mi światło — KatarzynaKoziorowska

Zatrzymajmy się, zanim świat
wkrótce ruszy naprzód.
Przyjrzyjmy z bliska naszym snom,
oddzielmy łzy od popiołu.

Wróciłeś, aby przywrócić czas
wspomnieniom, w których mieszkasz
od tak dawna.
A ja jak zawsze powitam Cię
swoimi ustami, ciałem, które zgubiło
drogę do ukojenia.

Wezmę Twój smutek
w ramiona, przygarnę do serca
uroczyste sny – i nie będzie już łez,
nie będzie czekania
na życiodajne pocałunki.

Pokażesz mi światło, którego nikt
jeszcze nie zna.
Zadedykujesz oszukany strach,
wymierzony prosto w przeszłość.
I choć udowodnisz, że nie warto kochać
pośpiesznie, choć pokażesz drogę
do drugiej strony księżyca –
oddam się miłości, która nadal trwa,
choć nikt jej nie zna.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 27.06.2022 05:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.